

# Komedia w Dębnikach

**Teatr.** W Krakowie powstaje scena prezentująca repertuar oparty na tradycjach komedii dell'arte. Mieścić się będzie w Teatrze Praska 52 w Dębnikach, który właśnie świętuje 10-lecie

**Marcin Dyrzcz**

marcin.dyrzcz@dziennik.krakow.pl

Komedia dell'arte będzie od teraz często gościć w repertuarze teatru w Dębnikach. To jedna z niespodzianek przygotowanych dla widzów teatru z okazji jego urodzin.

– *Z okazji naszego jubileuszu pragniemy ogłosić powołanie jedynej w Polsce sceny prezentującej spektakle komedii dell'arte* – mówi Jakub Baran, kierownik artystyczny Teatru Praska 52.

Teatr powstanie dzięki współpracy z aktorami specjalizującymi się w tym gatunku ze Studia Dono. Ale inicjatorzy przedsięwzięcia planują nie tylko prezentację spektakli wspomnianej grupy, ale również produkcję nowych przedstawień, a także działalność warsztatową i edukacyjną adresowaną do szkół.

– *Dziś już nie mamy okazji, by zobaczyć, jak wyglądał teatr w dawnych wiekach, więc tego typu miejsca są bardzo potrzebne* – przekonuje Agnieszka



FOT. ANDRZEJ BANAS

**To prezent dla widzów na jubileusz teatru: rusza scena komedii dell'arte**

ka Cianciara-Fröhlich ze Studia Dono.

Komedia dell'arte była szczególnie popularna w XVI-XVIII w. Spektakle opierały się na szkicowym scenariuszu, który daje aktorom możliwość swobodnej improwizacji.

Jak opowiada Agnieszka Cianciara-Fröhlich, spektakle

grupy wyciągają z tej tradycji teatralnej najbardziej charakterystyczne cechy, czyli m.in. zamaskowane postaci, powtarzające się typy bohaterów, improwizację oraz wielojęzyczność.

– *Jeden z naszych kompanów jest Szwajcarem, co bardzo wzbogaca spektakle. wy-*

*stępując, mówi po niemiecku, włosku czy francusku. Publiczność nie odczuwa tego jednak jako uciążliwość* – opowiada Agnieszka Cianciara-Fröhlich.

Opiekun artystyczny sceny – Jakub Baran podkreśla też, że w repertuarze Praskiej 52 nadal pojawiały się będą sztuki młodych, studenckich czy nieinstytucjonalnych teatrów, ale także przedstawienia wykonywane przez znanych aktorów. Łączy je jedno: komediowy charakter.

Rozwój sektora teatrów niezależnych cieszy Małgorzatę Jantos, przewodniczącą Komisji Kultury Rady Miasta Krakowa. – *Planujemy zrobić w przyszłym roku pierwsze w Polsce wielkie targi prezentujące wszystkie teatry tworzone przez absolwentów szkół artystycznych na wzór Edynburga. W samym Krakowie tych grup jest ponad 40. Ci ludzie nie stoją w kolejce do istniejących teatrów, ale tworzą coś sami. To niezwykle cenne* – podkreśla radna.

©®